



---

POLSKA LIGA PRZECIW ZNIESŁAWIENIOM  
Fundacja Reduta Dobrego Imienia – Polska Liga Przeciw Zniesławieniom  
00-021 Warszawa, ul. Chmielna 11 lok. 8  
KRS 0000486992

Warszawa, 6.03.2017 r.

## **Stanowisko RDI wobec wydarzeń w Teatrze Powszechnym i działań podjętych przez organy państwa**

Komentarz

Wydarzenia w Teatrze Powszechnym są świadectwem determinacji środowisk, które dotychczas czerpały profity z dostępu do funduszy publicznych, usadowienia się w różnych instytucjach kultury, gdzie prowadziły systematyczną akcję demontażu wspólnoty politycznej i kulturowej jaką jest Polska i polskość.

Wykorzystanie w bluźnierczym spektaklu fragmentów „Kłątwy” Wyspiańskiego jest kolejnym przejawem procesu „dekonstrukcji”, próbą zohydzenia klasyki polskiego dramatu, jak to już wiele razy pod pozorem działań artystycznych miało miejsce. Eksperyment i przekraczanie granic w sztuce jest nieodzowne, jest też warunkiem rozwoju. Istnieje jednak wielka różnica między artystycznym nowatorstwem a trywialną propagitką, którą definiuje się jako dzieło sztuki, aby wykorzystać publiczne fundusze przeznaczone na kulturę w politycznym celu uderzenia w podstawowe wartości cywilizacji europejskiej.

Tylko zdecydowana, masowa obrona podstawowych wartości może położyć temu kres.

### **Stanowisko RDI wobec wydarzeń w Teatrze Powszechnym i działań podjętych przez organy państwa.**

Haniebne widowisko w Teatrze Powszechnym spotkało się z powszechnym potępieniem. Charakterystyczne jest, że głosy sprzeciwu podniosły się także w takich miejscach i środowiskach, które trudno posądzić o niechęć wobec eksperymentów czy prowokacji artystycznych.

Z jednej strony powszechna jest świadomość, że pewna granica została przekroczona, z drugiej zaś ludzie, których uczucia religijne obrażono mają poczucie bezsilności. Protesty nic nie dają, tytuł dalej jest w repertuarze, przedstawienia wciąż się odbywają, a Prezydent miasta, jako organizator teatru zapowiada, że nie będzie podejmować kroków dyscyplinarnych, „bo to dotyczy sztuki”.

Organy państwa rozpoczęły działanie - prokuratura z urzędu wszczęła postępowanie z art. 196 Kodeksu Karnego który brzmi:

*Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.*

Krzyż jest przedmiotem kultu chrześcijan, Jan Paweł II jest czczony jako Święty Kościoła Katolickiego. Jak widać, czyny, których dopuszczają się uczestnicy tego przedsięwzięcia w pełni wypełniają znamiona przestępstwa określone w powyższym artykule KK.

Art. 7 Konstytucji RP mówi:

## *Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa*

i w jego kontekście należy rozpatrywać problem, z którym mamy do czynienia.

Ustawa z dnia 25 października 1991r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, obowiązująca obecnie w Polsce, nie daje Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego żadnych możliwości interwencji w takich przypadkach, zwłaszcza, że przestępstwo obrazy uczuć religijnych ma miejsce w samorządowej instytucji kultury, należącej do M. St. Warszawa. To Prezydent stolicy ponosi odpowiedzialność za przestrzeganie prawa na terenie Warszawy i tym samym to Hanna Gronkiewicz-Waltz ma obowiązek przeciwdziałania przestępstwu tj. obrażaniu uczuć religijnych na terenie podległej jej placówki. Bierność Pani Prezydent w tej sprawie może ściągnąć na nią zarzut niedopełnienia obowiązków, czyli przestępstwa z art. 231 Kodeksu Karnego.

Reżyserem przedstawienia w Teatrze Powszechnym jest Oliver Frjlić. Należy zatem rozważyć, czy działania Olivera Frjlicia wypełniają znamiona czynu karalnego w świetle art. 18 Kodeksu Karnego:

*Odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu.*

Frjlić, będąc reżyserem spektaklu, kierował działaniami aktorów, nakłaniał ich do przestępstwa, a w wymiarze społecznym prowokował gwałtowne reakcje i niepokoje, zatem jego osoba jawi się jako kluczowa, można go nazwać prowodyrem wydarzeń w Teatrze Powszechnym.

Oburzeni jego poczynaniami obywatele wzywają władze państwowe do odebrania Frjlicowi prawa pobytu na terenie Rzeczypospolitej. Wydawałoby się to zupełnie naturalne w stosunku do człowieka, który uderza w nasze wartości i nie pierwszy raz nadużył gościny.

Podstawą do wydalenia cudzoziemca są przepisy Ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach. Niestety, ustawa ta jasno w art.2 mówi, że:

*Ustawy nie stosuje się do:*

1)[...]

2) *obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej, państw członkowskich Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej oraz członków ich rodzin, którzy do nich dotychczas lub z nimi przebywają.*

Frjlić jest obywatelem Chorwacji, a kraj ten jest od 2013 roku członkiem Unii Europejskiej.

W tym kontekście wezwania do wydalenia Frjlicia z Polski są bezprzedmiotowe. Art. 7 Konstytucji RP jest jednoznaczny - organy publiczne działają w granicach i na podstawie prawa.

Co zatem mogą w tej sytuacji, w obecnym stanie prawnym zrobić obywatele przywiązani do tradycji, wiary i własnej tożsamości kulturowej?

1. W najbliższych wyborach samorządowych rozliczyć władze Warszawy, a przede wszystkim jej Panią Prezydent z dotychczasowej działalności.
2. Bojkotować aktorów występujących w bluźnierczym przedstawieniu oraz jego reżysera.
3. Wzywać sponsorów do zaprzestania współpracy z Teatrem Powszechnym
4. Bojkotować sieci sprzedaży lub producentów i media sponsorujących Teatr Powszechny
5. W sposób masowy wezwać władze Warszawy do zaprzestania eksploatacji bluźnierczego spektaklu w instytucji kultury prowadzonej przez miasto
6. W przypadku dalszej bezczynności władz Warszawy złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 231 KK

Wydarzenia związane z wystawieniem „Klątwy” w Teatrze Powszechnym w Warszawie są sprawdzianem dla wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Od lat w podobnych (lecz z pewnością nie tak drastycznych przypadkach) obywatele składali doniesienia do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 196 KK, czyli obrazy uczuć religijnych. W większości przypadków prokuratury albo odmawiały wszczęcia postępowania, albo je umarzały. De facto art. 196 KK nie działał w sprawach związanych z kreacją artystyczną.

Należy zadać pytanie: **jeżeli to co się dzieje w Teatrze Powszechnym nie jest obrażą uczuć religijnych to co nią jest?**

Od odpowiedzi na to pytanie zależy dalszy los wartości podstawowych atakowanych w wojnie kulturowej, która właśnie się rozgrywa.

Reduta Dobrego Imienia Polska Liga przeciw Zniesławieniom istnieje od czterech lat. Zajmuje się m.in. inicjowaniem i wspieraniem działań mających na celu prostowanie nieprawdziwych informacji pojawiających się w mediach na temat historii Polski, zwłaszcza przebiegu II wojny światowej oraz propagowanie wiedzy na temat historii i kultury Polski.

Kontakt:

Reduta Dobrego Imienia

Urszula Wójcik

515 130 211

[kontakt@reduta-dobrego-imienia.pl](mailto:kontakt@reduta-dobrego-imienia.pl)